

# Wiggry – Letni Chamski Podryw

A'yo James! Widzisz te dwie gąski?

No widzę, przecież stoją 10 metrów od nas  
Na ch\*\* Ci ta lornetka?

Faktycznie!

Myślę, że spodobają im się nasze rowery

Ja popedałuję, ty wygodnie siądź!

Wigry, wigry, wigry

Wigry, wigry, wigry

Wigry, wigry, wigry

Nie jechałaś nigdy?

Wigry! Wigry!

Składak to jest coś, nie zatrzymasz go,

Nie boję się mroku, bo mam dynamo!

Przyjadę po ciebie kotku pod sam dom,

Nie mam nóżki ale oprę go o płot!

Mój rower ma hamulec w nogach,

Wiem dobrze, że to ci się podoba

Wigrów nie miał, żaden twój były chłopak

Ja popedałuję, ty wygodnie siądź!

Wigry wigry wigry!

Wigry wigry wigry!

Wigry wigry wigry! (Tak, ehe)

Nie jechałaś nigdy? (naprawdę? E!)

Wigry! Wigry!

Mój składak ma więcej lat niż ty, mała!

Rama była raz spawana i malowana,

Kolor kameleon, zależy jak popatrzysz

Chcesz poczuć wiatr we włosach,

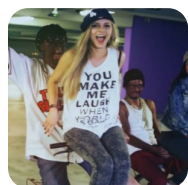
To wsiadaj na bagażnik

Po co nam muzyka,  
Wolę słuchać twoich słów  
Jazda to technika, kiedy powietrze ucieka z kół  
Trzymaj się mnie mocno, bo osiągam prędkość z górki  
Coś ci nie pasuje, jedź do Niemiec na ogórki

Dostałem je na komunie i czułem wielką dumę!  
Inni mieli górale,  
Lecz to ja, (Lecz to ja)  
Lecz to ja, (Lecz to ja)  
Byłem królem!

Ja popedałuję, ty wygodnie siądź!  
Wigry, wigry, wigry! (Wigry, wigry, wigry?)  
Wigry, wigry, wigry! (Wigry, wigry wigry?!)  
Wigry, wigry, wigry! (Dawaj, dawaj mała!)  
Nie jechałaś nigdy? (Wsiadaj na bagażnik)  
Wigry! Wigry!

Wigry, wigry, wigry!  
Wigry, wigry, wigry!  
Co nie znają gimby?  
Gimby, gimby



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych